



Kielce 04.03.2019

PETYCJA

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach

Ja niżej podpisany, jako były pracownik tej instytucji, zwracam się w imieniu własnym jak i innych mieszkańców mojego Osiedla Baranówek podpisanych na listach poparcia, o uszanowanie po raz pierwszy!! naszych obywatelskich praw, oczekiwań i potrzeb związanych z „wciskaną” nam na siłę od lat (a wymuszaną na nas- obywatelach przez byłą już władzę miasta Kielce) niechcianą i nigdy przez nas nie zaakceptowaną Południową Obwodnicę Miasta Kielce „zdrobniałe” dziś nazywaną Obwodnicą Śródmieścia Miasta Kielce.... Żyjąc w demokratycznym, współczesnym, praworządnym Państwie Prawa oczekujemy uszanowania naszych dążeń i pragnień, liczenia się z naszym zdaniem w sprawach bezpośrednio dotyczących nas samych jak i naszego siedliska- osiedla domków jednorodzinnych, jednej z najstarszych i najpiękniejszych dzielnic miasta Kielc. Prestiż jak i komfort życia tej dzielnicy zawdzięczamy jej unikatowemu położeniu – założonemu w 1962 roku Rezerwacie Przyrody obejmującemu między innymi : światowej sławy rezerwat skalny KADZIELNIA, Wietrznia, Psie Górki, a także Parku Baranowskich, Stadionu Leśnego, Kieleckich Cmentarzy, czy stoków narciarskich- Telegraf, Skocznia . Trudno nie zauważyć że miejsca te związane są ściśle dziedzictwem , kulturą, rekreacją, sportem, turystyką a przede wszystkim z MIEJSCEM WYPOCZYNKU tysiąca Kielczan i siedliskiem życia unikatowej flory i fauny od nas ludzi zależnej. Rejon Baranówka i Pakosza to tzw „ ZIELONE PŁUCA MIASTA KIELCE” i nikt nie ma chyba wątpliwości że tak właśnie jest.

Oczekując od nowych władz Kielce „wyzwolenia się” spod domeny byłej władzy zwracamy się niniejszym pismem również do RDOŚ o pochylenie się nad stworzeniem wspólnego dla naszego miasta nowego i zarazem NOWOCZESNEGO projektu rozwoju , zwłaszcza w zakresie budowy przyszłościowych dróg , ułatwiających nam życie, a nie skazujących ludzi i przyrodę na unicestwienie. Odpowiedzialność za stan przyrody jak i walka z wszelkimi patologiami przyrodę dewastującymi spada na samorządy lokalne jak i na RDOŚ oraz inne stowarzyszenia proekologiczne.

To od mądrych włodarzy miast , jak wszędzie na świecie (Londyn , Paryż, Rzym) należy ocalenie od zapomnienia unikatowych miejsc, zabytkowych terenów zieleni, pomników przyrody , bo to na nich jak i regionalnych ośrodkach ochrony środowiska spoczywać będzie ogromna odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

Również i my mieszkańcy chcemy włączyć się w tą walkę w celu ochrony naszego zdrowia i życia naszych rodzin i dzieci. Apelujemy o wygaszenie nietrafionych projektów byłego już Prezydenta Miasta (ulica Jesionowa) , któremu mieszkańcy powiedzieli „NIE” na jego pomysły. Apelujemy o stworzenie nowego „Projektu Rozwoju Miasta Kielce Pana Prezydenta Bogdana Wenty”, funkcjonalnego i nowoczesnego, niosącego racjonalne i z poszanowaniem głosu obywateli, decyzje.

Tylko w ten sposób, wspólnymi siłami jesteśmy w stanie stawić czoła dalszej destrukcji naszego miasta. Wyprowadzenie ruchu tranzytowo- ciężarowego poza miasto, oraz natychmiastowe wstrzymanie budowanych właśnie , a nie spełniających oczekiwań środowiskowych i społecznych (ulica Husarska, Pakosz, Witosza) dróg, jak też wypowiedzenie walki ze smogiem, ^{co} powinno na lata być priorytetem władz miasta i RDOŚ.

Zwracamy się do RDOŚ w Kielcach - jednostki samorządowej sprawującej patronat nad szeroko pojętym zagadnieniem ochrony przyrody , by nie tylko z nazwy ale i czynnych działań, objętych statutowym zakresem ,włączyła się w czynne działanie i poparła nasz wniosek obywatelski odrzucając akceptację dalszej realizacji Południowej Obwodnicy Miasta Kielce planowanej w granicach Rezerwatu, planowanej w naszej pięknej zabytkowej dzielnicy, ulicy Husarskiej, a mogącej być największą bombą ekologiczną naszego rejonu.

Zwracamy się o nie wydawanie pozytywnej (bo przecież to fakt że taka nie jest !!!) opinii środowiskowej umożliwiającej MZD na dalszą realizację NIEUZASADNIONEJ szerokości 40 m drogi pod oknami naszych domów!!!! Nie chcemy być dalej przymuszani przez władzę do czegoś czego NIE CHCEMY!!

Nie podoba nam się pomysł że w odebranych z mocy prawa obywatelom nieruchomościach pod drogę , tej planowanej drogi jest mniej w samej inwestycji niż więcej !!!!.... choć na cel drogowy nieruchomości zostały wywłaszczone...(niegospodarność cudzymi gruntami można zobaczyć gołym okiem!) Trudno też oczekiwać i spodziewać się iż wybudowanie rozległych dróg przez byłego Prezydenta będzie jedynym czynnikiem zmuszającym Kielczan do chodzenia piechotą po Kielcach i jeżdżenia rowerami.... zamiast samochodami, bo to przymuszenie i odbieranie praw obywatelom...

My, niżej podpisani mieszkańcy ulic Husarskiej, Sobieskiego, Chodkiewicza, Tatarskiej, Mahometańskiej, Petyhorskiej (pozostała część dzielnicy tworzy swoje listy poparcia) zatroskani i poważnie zaniepokojeni o losy naszej „małej Ojczyzny” ,zwracamy się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o usłyszanie naszego głosu wołania o pomoc. Zwracamy się z prośbą o zapoznanie się z naszą obywatelską petycją (i udzielenia odmowy wydania pozytywnej decyzji środowiskowej MZD ws dalszej rozbudowy ulic Husarskiej i Marmurowej), rozumnym jej rozważeniem, oraz podjęciem, może i trudnej, choć ważniejsze by ostatecznie mądrzejszej decyzji budowy Południowej Obwodnicy Miasta Kielce nie w dolinie ul Husarskiej!!!! tylko poza obrębem miasta Kielce.!!!!

Nie jesteśmy „ciemnym ludem”, jak przez lata byliśmy traktowani , sami wiemy co jest dla nas dobre a co złe. Wiemy z jakimi skutkami przyjdzie nam się zmierzyć w przyszłości jeśli to 40 m szerokości droga z ciężarowym transportem tranzytowym powstanie na tej dzielnicy pod oknami naszych domów.

Ta droga tranzytu przez miasto będzie symbolem wstydu miasta Kielce na arenie ogólnopolskiej i nie tylko, a nam mieszkańcom i całej przyrodzie uczyni piekło na ziemi. Jakim bezdusznym, ograniczonym trzeba być w rozumowaniu, krótkowzrocznym, by nie widzieć nieodwracalnych na przyszłość skutków takich bezmyślnych projektów ...

Zwracamy się do WIOŚ w Kielcach , jak i Prezydenta Miasta (do którego pismo zostało wysłane 28.02 2019r) o podjęcie wspólnych działań przeciwko dewastacji naszego miasta i włączenie się z

nami mieszkańcami w obronę naszych bezcennych przyrodniczo i funkcjonalnie pięknych zakątków miasta Kielc: Parku Baranowskich, Stadionu Leśnego, Kadzielni, Cmentarzy Kieleckich, będących wraz ze wszystkimi rezerwatami skalnymi nieocenionymi perłami przyrody znanymi w całej Europie. Te miejsca prawem chronione powinny pozostać na lata w stanie niezmiennym jako dziedzictwo narodowe naszego miasta!!! I właśnie to zadanie w największej mierze, a właściwie cała odpowiedzialność powinno spadać na RDOŚ i UMK... Nie dość, że te kwestie zostały kompletnie zaniechane przez w/w to nie wiedzieć czemu jeszcze te jednostki samorządu prowadzą nierówną walkę z obywatelami, broniącymi swoich słusznych spraw a , zreszonymi w różnych stowarzyszeniach- Witoso, Pakosz, Jesionowa

Trudno byłoby sobie wyobrazić życie Kielczan bez tych „zielonych płuc”, bez tej zielonej oazy , która chroni nasze życie i sama walczy za nas i chroni nasze życie oczyszczając je ze szkodliwych substancji miejskiego smogu , a niedługo też i z samochodowego, którym to władza chce nas na siłę obdarzyć. To naszym zadaniem – współczesnego społeczeństwa świadomie kształtującego kierunki rozwoju naszych miast – jest bezwzględne dążenie do zatrzymania procesu degradacji przyrody i ochrona powietrza przed szkodliwym zanieczyszczeniem. Powinniśmy to zrobić dla nas samych i przyszłych pokoleń. Ulica Husarska i Marmurowa to ulice położone w dolinie , to tutaj spływa najwięcej brudu toksycznego z miasta. To tutaj stagnuje wszechobecny smog i pył , który nie może odfiltrować do góry gdyż wysokie stoki porośnięte drzewami uniemożliwiają tę filtrację powietrza... Wprowadzenie w tą dolinę dodatkowego źródła smogu samochodowego z obwodnicy miasta ,będzie barbarzyństwem na środowisku.

Tu nie ma miejsca na taką dużą inwestycję. Oczywiście że mieszkańcy chcą nowej drogi , ale max 2 pasy ruchu w 2 kierunkach a nie „klumkra” niczym uzasadnionego, jaki już ukazuje się naszym oczom !!! i każdy to co widzi ocenia... Ten stary projekt to zaprzeczenie nowatorstwa i mądrości naszych polskich projektantów... - niebezpieczne ścieżki rowerowe rozpoczynające się na wjazdach do posesji szersze niż chodniki, rozpoczynające się w środku ulicy bez dostępu do innych ścieżek rowerowych... Nikt mądry z tych ścieżek wzdłuż smogowych ulic jeździł nie będzie, bo do rekreacji potrzebujemy miejsc z czystym powietrzem... lasów, dzielnic kipiących zielenią nie zaś uszczęśliwiania przez władzę na siłę i zażywania smogoterapii z rur wydechowych samochodów....

Mało kto może w tej kwestii się wypowiadać z powodu braku wiedzy, ale RDOŚ taką wiedzę posiada i wie iż Kielce są jednym z najbardziej zanieczyszczonych polskich miast , a Baranówek jedną z najbardziej zanieczyszczonych dzielnic. A nasz obowiązek obywatelski to zadbać o naszą dzielnicę i ocalić ją od zapomnienia. Porusza nas bardzo i dziwi to ,że to my mieszkańcy bardziej zaniepokojeni jesteśmy tak drastyczną i bezrefleksyjną ingerencją władz miasta naruszającą w ogromnie niebezpieczny sposób strefę chronioną Rezerwatu, niż sama RDOŚ.... Jesteśmy wrażliwi jako mieszkańcy bo to my na co dzień bytujemy z naszymi „mniejszymi braćmi” tj florą i fauną naszego lasu. To my codziennie obcujemy ze zwierzętami chroniącymi się przed wszelkimi niebezpieczeństwami w naszych ogrodach... Nasze ogrody to miejsca schronienia dla ptactwa i zwierzyny, tu znajdują od nas wsparcie szukając zimą pokarmu.. Tu lęgną się młode bażanty i kuropatwy, dzikie kaczki robią lęgowiska a dzikie gęsi zatrzymują się na postój w naszych oczkach wodnych w trakcie wiosennych i jesiennych wędrówek... dziesiątki gatunków ptaków zakładają gniazda ,a nietoperze zimują w naszych piwnicach i na strychach..Lecz to miejsce żerowania i życia flory i fauny jest w niebezpieczeństwie. Wycięcie pod powstającą drogę Piileckiego, Wapiennikową , Husarską całych oazę zieleni, starych drzew pozbawiło miejsca żerowania i życia tysiące ptaków:

kosów, kukulek, wilg, dzięciołów, sójekzamieniając je nazieloną trawkę w niczym nie rekompensującą zadanemu przyrodzie ciosowi.... Sama ulica Husarska , choć jeszcze dosyć wąska, już jest cmentarzyskiem dla większości zwierząt intuicyjnie próbujących dostać się na drugą stronę ulicy... Giną na miejscu każdego dnia rozjechane przez pędzące samochody małe jeże i wiewiórki szukające w ogrodzie orzeszków..To wszystko wygląda bardzo ponuro bo zwierzęta nie mają rozumu i wiedzy o czyhających je niebezpieczeństwach... To my, ludzie musimy im pomóc i wspierać bo bez nas nie mają szans na dalsze życie. Chore środowisko to i chora flora naszego bezcennego lasu. Miejsce rekreacji, sportu, wypoczynku, oaza ciszy, świeżego powietrza jest zagrożona ^{nie} przetrwaniem jeśli w tak galopującym tempie i tak bezmyślnie łamać będziemy święte prawo natury. Nie nacieszymy się nią zbyt długo jeśli włodarze miasta wraz z innymi jednostkami samorządu(RDOŚ, MZD) zawczasu nie podejmą wyzwania jakim jest walka z toksycznym smogiem zabijającym ludzi i unikatowe rośliny i zwierzęta. Należy ograniczać tak daleko idące ingerencję w środowisko naturalne jaką bez wątpienia jest inwestycja drogowa pod nazwą pld obwodnica miasta Kielce drastycznie naruszająca ekosystem i przestrzeń Rezerwatu a produkująca toksyczne opary, hałas, smog....

Dlaczego RDOŚ nie stanęła na wysokości swojego zadania i nie ochroniła ul Pileckiego przed tak wielką ingerencją w strefę przyrody tylko udzieliła poparcia inicjatywy byłego Prezydenta zamiast bezstronnie bronić bezbronnego środowiska? Dlaczego RDOŚ nie wsłuchuje się w głos ludu i lekceważy postulaty mieszkańców Pakosza którzy sami wykonali szereg badań we własnym zakresie udowadniających szkodliwość powstającej drogi? Dlaczego nas mieszkańców Kielc sprzeciwiających się budowie dróg tranzytowych przez miasto traktuje się jako intruzów , choć każdy wie że racja jest po naszej stronie?

A może po prostu niektórym urzędnikom ślepo realizującym projekty byłego włodarza miasta znudziła się praca na rzecz obywateli... . Kielce potrzebują pracy młodych i kreatywnych umysłów , Ci co czują zmęczenie winni odejść...

My mieszkańcy Baranówka zwracamy się do RDOŚ, zobligowanej przez polski rząd do obrony polskiego środowiska, o poparcie naszych działań sprzeciwiających się dewastacji naszej bezcennej przyrody w naszej pięknej dzielnicy ,poprzez zatrzymanie destruktywnych poczynań zezwalających MZD na dalszą rozbudowę ulic Husarskiej i Marmurowej według nieakceptowanych przez mieszkańców Pakosza I Baranówka byłych planów byłego prezydenta. Nadmieniam , iż latami byliśmy przymuszani do akceptacji obwodnicy, lecz nigdy na nią nie wyraziliśmy zgody. Uważamy bowiem , że są inne, lepsze rozwiązania przeniesienia tej drogi w inne lokalizacje poza obrębem miasta, zaś RDOŚ powinien wspierać naszą inicjatywę a nie biernie podporządkowywać się do z góry narzuconym irracjonalnym projektom. Oczekujemy jednoznacznego sprzeciwu wobec szkodliwej dla nas drogi , na którą nadal nie ma przyzwolenia społecznego. Tą rozpastą drogą miasto narazi nas do egzystencji w niebezpiecznym dla naszego zdrowia smogu pełnym toksycznych związków, w brudzie, hałasie zagrażającym naszemu życiu. Przymuszanie i wymuszanie na obywatelach czegokolwiek jest naruszeniem jego praw obywatelskich. . Apelujemy o uszanowanie naszych potrzeb i oczekujemy głębokiej refleksji nad zmianą lokalizacji i charakteru powstającej drogi oraz czynnego zaangażowania się RDOŚ w pracę na rzecz zdrowszego środowiska dla mieszkańców Kielc.

Do wiadomości
Prezydent Miasta Kielce

Lista poparcia mieszkańców osiedla Baranówek sporządzona na potrzebę inicjatywy zablokowania planowanych inwestycji drogowych w obecnym kształcie na ulicy Husarskiej, i kierowana do Prezydenta Miasta Kielce Pana Bogdana Wenty.

(imię i nazwisko, adres, podpis)